

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Portugalia. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcyja. — Azja. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Z powodu wydarzonego w mieście i związkowej fortecy Moguncyi nieszczęścia, raczył Jego c. k. Apost. Mość wydać do Jego Excelencyi ministra spraw wewnętrznych następujące pismo własnoręczne:

„Straszne nieszczęście, jakim eksplozja prochowni dotknęła na d. 18. b. m. miasto i twierdzę związkową Moguncję, zniewoliło Mnie odwołać się do tak często udowodnionej dobroczynności Moich poddanych, aby ofiarom, uszkodzonym tem nieszczęsnem zdarzeniem, przynieść rychłą i skuteczną pomoc.

W tym zamiarze uznaje potrzebą rozporządzić, aby na dotkniętych nieszczęściem mieszkańców Moguncyi po wszystkich krajach koronnych rozpisały Władze krajowe subskrybcję i składki, i aby też niezwłocznie zabrały się do dzieła.

Równocześnie należy także w Mojem imieniu zawezwać areybiskupów i biskupów Mojego państwa, tudzież przełożonych wszystkich innych wyznań religijnych, aby również ze swego stanowiska urządzali i skutecznie ożywiali wszelkie składki na ten cel dobroczynny. Rozporządzić też mają natychmiast wszystko co potrzeba, ażeby wszelkie składki mogły być należycie zebrane i ażeby za pośrednictwem Mego ministra spraw wewnętrznych jak najrychlej do szły na miejsce swego przeznaczenia.“

Wiedeń 23. listopada 1857.

Franciszek Józef m. p.“

W dopełnieniu tego najwyższego życzenia, otwiera się składka dobroczynnych darów na ofiary dotknięte nieszczęściem w Moguncyi.

Do zbierania tych darów upoważnione są Władze polityczne, Magistrat lwowski, równie jak Proboszczowie miejscowi.

C. k. Prezydent Namiestnictwa podaje to niniejszem do wiadomości publicznej. Lwów, 23. listopada.

C. k. komisya krajowa dla osobowych spraw mieszanych urzędów powiatowych Lwowskiego admiistracyjnego okręgu mianowała auskultanta tutejszego c. k. sądu krajowego *Wilhelma Kochanowskiego* aktuariuszem urzędu powiatowego w Kołomyi z roczną płacą 400r. m. k. Lwów, 26. listopada 1857.

Sprawy krajowe.

Program konkursu akademii sztuk pięknych

na te nagrody, o które według najwyższego postanowienia z 28go sierpnia b. r. mogą kompetować tylko artyści austriacy na rocznych wystawach c. k. akademii sztuk pięknych przy wystawieniu swych utworów.

Nagrody te składają się:

I. Z trzech nadwornych nagród w złotych medalach, jako najwyższych wyszególnień za malarstwo historyczne, rzeźbiarstwo i architekturę, i będą uzyskane:

- a) W malarstwie historycznym za olejny obraz, który może być wzięty albo z historyi chrześcijańsko-religijnej, świeckiej lub mytycznej, albo który jako obraz charakterystyczny z wyższego powzięty jest natchnienia i jako samo w sobie skończone dzieło odpowiada ścisłym wymaganiom sztuki.
- b) W rzeźbiarstwie, za dzieło artystyczne odpowiadające powyższemu warunkom i wymaganiom, składające się z grupy, posągu, lub płaskorzeźby, z jakiegokolwiek bądź materiału.
- c) W architekturze, za przydatny do rzeczywistego wykonania plan na gmach monumentalny, w głównym zarysie, profilu i fasadach.

Po tych nadwornych nagrodach idą:

II. Nagroda pana Reichel, w kwocie 800r. m. k., która według brzmienia fundacyjnego dokumentu z 17. maja 1808 będzie

przyznana temu malarzowi, rzeźbiarzowi lub rytownikowi medalów w c. k. krajach dziedzicznych, którzy w utworzeniu lub wykonaniu jakowego przedmiotu, (którego wybór zostawiony jest do woli artysty), według jednogłośnego uznania akademii mistrzem się okaza w wyrazie namiętności i rzetucia, albo jeśliby się nie znaleźli artyści z odznaczeniem się w zawodzie historycznym, będzie przyznana także temu malarzowi, rzeźbiarzowi lub rytownikowi medalów, jakiegokolwiek gatunku, który w oddziale swej sztuki utworzy coś szczególnego, osobliwszego i mistrzowskiego, przezco się od innych zwyczajnych artystów swego zawodu odszczególni.

III Druga nagroda 400r. m. k., utworzona z przewyżek fundacyi Reichela, będzie przyznana pod zachowaniem przepisów fundacyjnego dokumentu temu dziełu wystawy, które się do odznaczonego pierwszą nagrodą Reichela najbardziej zbliża.

IV. Sześć nagród, każda po 300r. m. k., które z procentów funduszu wystawy sztuk pięknych będą rozdane:

- a) Za obrazy albo rysunki malarstwa historycznego,
- b) za malarstwo tak zwane genre lub lansaftowe,
- c) za utwory rzeźbiarstwa bez różnicy materiału,
- d) za plany architektoniczne,
- e) za medale i
- f) za ryciny, które się z wyjątkiem ostatnich odznaczają wynalezieniem i poprawnym rysunkiem.

Powszechnie przepisy dla wszystkich nagród.

§. 1. Z wyjątkiem rycin muszą wszystkie utwory dla uzyskania powyższych nagród własnego być wynalazku. Ryciny zaś muszą być ryte albo według artystycznego jeszcze przez rytownictwo nierozpowszechnionego dzieła, albo też w niezwyczajny sposób przewyższając istniejące już rytowane dzieło.

§. 2. Wybór mających się przedstawić przedmiotów pozostawia się całkiem artystom, podobnie jak i wielkość, tylko ta ostatnia w obrazach historycznych i gatunkowych (genre), równie jak w rzeźbach musi być tego rodzaju, ażeby widocznem było uwydatnienie formy i wyrazu, w namiętnościach charakterystyka przedstawionego przedmiotu, a w planach architektonicznych uwydatnienie szczegółów.

§. 3. Kto już uzyskał nagrodę, może jeszcze raz uzyskać taką samą, albo też mniejszą, gdyż tylko doskonałość utworów w przyznawaniu jest decydująca.

§. 4. Ocenianie wartości wystawionych dzieł artystycznych, równie jak rozdawanie nagrody przysługują c. k. akademii pięknych sztuk, to jest całej jej korporacji naukowej. Przeto rozumie się samo przez się, że członkowie jej wyłączeni są od kompetowania o nagrodę.

§. 5. Po skończonem ocenieniu będą pociągnięte niezwłocznie wszystkie przyznane nagrody pod potwierdzenie c. k. ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia.

§. 6. Uwieńczone nagrodą utwory artystyczne otrzymają jako takowe za pomocą napisów swe oznaczenie, pozostaną jednak wszystkie własnością swoich autorów, i po skończonej wystawie będą im wydane wraz z nagrodami i oduśniami w tej mierze wypisami. Wiedeń, 23. listopada 1857.

Dyrektoryat c. k. akademii pięknych sztuk.

Ameryka.

(Przesilenie finansowe. — Demonstracye robotników. — Sprawa mormońska. — Wiadomości bieżące.)

Okretem „City of Baltimore“ nadeszła do Liwerpolu poczta nowojorska z 12. listopada. *New-York Courier* z dnia tego pisze: Subskrypcye na nową pożyczkę dowodzą, że zaufanie powróciło i środki kapitalistów pomnażają się. Banki nowojorskie są już w stanie wypłacać gotówką, ale nie robią tego jeszcze ze względu na banki prowincjonalne. Demonstracye robotników trwają dotąd jeszcze i główną rolę przytem odgrywa pewna Szwajcarka imieniem Rank. Rząd był zmuszony obsadzić wojskiem urząd celny, kasę krajową i inne ważne punkta. W kilku sklepach piekarskich dopuszczano się rabunku. Umiarkowani wysłali deputacyę do rady gminnej; ta odrzuciła propozycję majora, ażeby miasto zakupiło zapasy żywności i sprzedawało je potem po cenach kupna ubogim robotnikom; ale w końcu zgodzono się, by wyznaczyć 250.000 dolarów na rozmaite budowle publiczne dla następczenia zarobku robotnikom.

— Kapitan Van Vliet, który powrócił właśnie z swej podróży, przedsięwziętej dla zbadania Utaí, miał na dniu 28. z. m. w Waszyngtonie konferencję z prezydentem. Skutkiem doniesień jego zostanie nieco zmodyfikowany plan ekspedycji. Wojska otrzymają rozkaz zająć leże zimowe w forcie Bridger, około 130 mil od jeziora słonego. Jeśliby Mormoni zachowywali się spokojnie, nie mają być do wiosny przedsięwzięte żadne kroki nieprzyjacielskie, a do tego czasu nadejdą znaczne posiłki.

— Według niesprawdzonej dotąd korespondencji miała banda Indian w pobliżu Missouri napisać liczący 500 ludzi oddział wojska, wysłanego do Utaí, i wymordować wszystkich. Wiadomość ta przerażała wszystkich, i gdy jedne dzienniki sądzą, że to Mormoni poduszczali Indian, utrzymują inne nawet, że sami Mormoni przebraли za Indian dokonali tego morderstwa.

— Z St. Louis nadeszła pogłoska, że Mormoni spalili u rzeki pogranicznej trzy pociągi rządowe.

— W zachodnich prowincjach wyrządziła powódź znaczne szkody.

— Walker został przyaresztowany w Nowym Orleanie i tylko za gwarancją puszczono go na wolność. Ogłoszenie Comonforta dyktatorem Meksyku potwierdza się.

Portugalia.

(Morowa zaraza nie ustaje. — Disconto.)

Parostatek „Tagus“ zawinął do Southampton z pocztą Lizbońską z 17. listopada. Gdy wypływał z Lizbony nie było w porcie żadnych angielskich okrętów wojennych. Zaraza wzmagala się co raz bardziej. Prócz Króla i kilku wyższych urzędników znamienitych odwagą, opuścili miasto prawie wszyscy znakomitsi mieszkańcy. — Mówią, że korespondent dziennika *Daily News*, który wiernie pozostawał na swym stanowisku, padł ofiarą zarazy.

— Korespondent dziennika *Times* donosi z Lizbony: Mówią, że rząd zamierza portugalski bank upoważnić do podwyższenia 5% stopy, a termin dyskonta z trzech miesięcy na dwumiesięczny ograniczyć, jak jest zastrzeżone w ustawach banku; jednak moje wiadomości, pisze korespondent, zmuszają mnie sądzić, że rząd nie zamierza w tej chwili żadnej zmiany, wyjąwszy rządowej gwarancji, aby bank spowodować do większego, niżli dozwalała statuta, przedłużenia terminu tych wexłów, które nie mogą być pokryte żadną miarą, dopóki panuje postrach zarazy. Główne banki w Portugalii są jak się zdaje w dobrym stanie i sądzę, że rząd przed zebraniem się Kortezów na dniu 9go grudnia nie będzie zajmował się kwestyą zmiany dyskonta.

— Mamy ciągle wiatr południowy i deszcze, co nie przyczyniło się wcale do przytłumienia zarazy. Od dnia 8go do 17go było nowych wypadków 1877; wypadków śmierci 773, wyzdrowienia 1275; do 2063 nowych wypadków choroby; 717 wypadków śmierci i 1165 pozostałych w kuracji w poprzednich 10 dniach do 8, co robi ubytek o 168 wypadków choroby, a przybytek o 56 śmierci i 110 wypadków wyleczenia. Codzienne wykazy nowych wypadków słabości zmieniają się znacznie. Z dni 14, 15, 16 i 17go były 217, 157, 229, 229 i 174. Uważano, że podczas czystych chłodnych dni wydarza się mniej wypadków i wszyscy oczekują niecierpliwie północnego wiatru, który zwykle nadejga w tej porze roku. W Lizbonie, Oporto i po innych miastach wielkie zebrano sumy, i przykładają wszelkiego usiłowania, aby ulżyć nieszczęśliwym, których dotknęła zaraza.

Anglia.

(Blizkie otwarcie parlamentu. — Wykaz handlu i żeglugi. — Rekruci do Indii. — Stosunek Mormonów do Stanów zjednoczonych.)

Londyn, 27. listopada. Jak donosi *Globe*, otworzy Królowa osobiście parlament.

— Z ogłoszonego temi dniami sprawozdania handlu i żeglugi połączonych Królestw W. Brytanii i Irlandyi w miesiącu październiku pokazuje się, że ogólny wywóz wynosił 10.985.000 l., tj. o 319.000 l. więcej niż w tym samym okresie czasu w zeszłym roku, a o 1.125.600 l. więcej, niż w roku 1855. We wszystkich dziesięciu upłynionych miesiącach b. roku, wynosił ogólny wywóz 106,721.000 l., w roku 1856 tylko 95,573.000 l., a w roku 1855 78,087.000 l. Lubo niepomysłny wpływ przesilenia finansowego dopiero w miesiącu listopadzie dał się uczuć w całej swej sile, to widać przecież, że ostatnie nieprzyjemne obrotowi handlowemu wypadki nie tak złe pociągnęły za sobą następności, jakby się należało obawiać. Tabela przywozu okazuje głównie ubytek w towarach przeznaczonych na użytek w kraju.

— Według urzędowej depeszy telegraficznej z 18go listopada spodziewano się w Suez na dniu 24go listopada jednego paropływu towarzystwa *Peninsular and Orientale*. Paropływ ten ma odwiedzić nowe posiłki do Kalkuty.

— Liczba rekrutów przybywających codziennie do Chatam, wynosi w przecięciu 400 na tydzień. Pewnego tygodnia doszła nawet wysokości 700 ludzi.

— *Times* zawiera artykuł o Mormonach i ich stosunku do Stanów zjednoczonych. Mormoni — pisze dosłownie, walcą za zmysłowością, za tem, co zowią systemem patryarchalnym, a co jest w rzeczywistości tylko wielożeństwem. Łącząc zapal purytanów z zmysłowym brudem muzułmanów nazywają religię swą religią starożytności i stają do walki za swe zasady. Odwaga podobnych ludzi jest to namiętność zwierzęca, podobna do odwagi zwierząt,

którym chcą wydrzeć żer z gardła, podobna do nagłych poskoków gadziny, do rozpaczliwej szczury, który nie mogąc uchronić się ucieczką, rzuca się wściekle na swego prześladowcę. Odwaga nabiera swej moralnej barwy od powszechnego charakteru, jaki jej towarzyszy. Może ona być zawsze zarówno najwyższym jak i najniższym, najszlachetniejszym jak i najplugawszym popędem; może być objawem ducha najwznioślejszego poświęcenia jako też skutkiem najsamolubniejszej zatwardziałości i najsamolubniejszego uporu, a to według moralnych powodów, którym zawdzięcza swe istnienie i według natury rzeczy, za którą walczy. Publiczność amerykańska powinna na prawdę zastanowić się nad położeniem, w jakie wprowadza ją tani system rządowy. Tani rząd zasługuje na wszelkie uznanie, ale nawet tani rząd może być za drogim, jeśli zważymy jak mało robi za pobieraną niską płacę. Tania i droga są to względne pojęcia, zawisłe od właściwości kupionego towaru. Jeśli rząd państwa o 20.000.000 ludności nie może rychło przytłumić powstania małego państwa o 100.000 duszach wraz z dziećmi i kobietami, to w takim razie niedopełnia swych najprostszych i najwyczerpniejszych powinności i powinieby jak najspieszniej wzmocnić swą siłę zbrojną. Każde państwo musi mieć przecież dostateczną siłę zbrojną, aby dopełnić zwyczajnych obowiązków policyjnych w kraju, Korzyści oszczędnego budżetu, tak wysoce cenione w Ameryce, opłacają się aż nazbyt drogo hańbą, jaka spada na naród, że rok cały pozwała sobie opór stawiać szczupłej garstce rokoszan w brudnym guście mormońskim.

Francya.

(Pan Fould powrócił z Londynu. — Ulga w taryfie celnej. — Kościół św. Klotyldy. — Regulamin przywilejów. — Reskrypt kongregacyi wyznań.)

Paryż, 27go listopada. Pan minister Fould powrócił już z swej wycieczki do Londynu. Staraniom jego przypisują zniesienie dyskonta bankowego.

— Dekret cesarski z d. 23. b. m. zezwala przywozić do portu w Kayen wszelkie maszyny i wyroby mechaniczne bądź częściowo, bądź w całych sztukach.

— *Monitor* potwierdza, że kardynał Arcybiskup Morlot ma dnia 30. listopada poświęcić kościół św. Klotyldy w Paryżu. Jestto jak wyraża się dosłownie dziennik urzędowy, najokazalsza próba gotyckiej architektury w nowszych czasach.

— Sesję ciała prawodawczego nie zagai sam Cesarz w Tuilleryach, ale minister stanu Fould w pałacu Bourbon. Zgromadzenie zbierze się w sobotę a zaraz na drugi tydzień ma jak słyhać odroczyć się do przyszłego roku.

— *Siecle* utrzymuje, że ciało prawodawcze będzie w następnych swych posiedzeniach zajmować się ważnymi zmianami w regulaminie przywilejów. Wszystkie przywileje będą stały otworem publiczności z wszystkimi opisami i planami, ale dopiero po sześciu miesiącach, aby zapobiedz wszelkim nadużyciom. Następnie będzie przedłużony czas przywilejów z lat 15 na lat 20, a podatek nie będzie wynosił od razu sto franków rocznie, ale tylko w pierwszym roku 20, w drugim 40, i tak ciągle co roku o 20 fr. więcej. Posiadacze przywilejów otrzymają pozwolenie wprowadzać z zagranicy modele maszyn, jak niemniej wszystkie inne przedmioty, które nadadzą się albo do publicznej wystawy, albo do pozwoleń od rządu prób mechanicznych. Dalej nastąpią niektóre zmiany co do przepisów sądowych w tym przedmiocie, tudzież co do oznaczenia zabronionych imitacji. Nakoniec zaś ma stanąć uchwała, że w niektórych wypadkach można ze względu na dobro publiczne wyłączać prywatne osoby z udzielonych im przywilejów.

— Prezydent rzeczypospolitej Nowej Granady przy dworze paryskim oświadczył na nowo z wszelką stanowczością rządowi cesarskiemu, że między morze Panamy nie przyjdzie żadną miarą w ręce Stanów zjednoczonych.

— Rząd francuski ma w sprawie przekopania miedzymorza Suez zająć wkrótce jawne i wyraźne stanowisko.

— Dziennikowi *Independance Belge* donoszą o reskrypcie, jaki kongregacya wyznań wydała do wszystkich biskupów francuskich: „Reskrypt ten wyraża, że Cesarz Gallów Napoleon III. — przedstawił stolicy apostołskiej za pośrednictwem swego posła, jako od najdawniejszych czasów bytowało we Francyi w zwyczajnym, aby najwyższego władzę — *supremum imperantem* wymieniać w kanonie mszalnym i przyłączać za niego w wielkim tygodniu i podczas litanii wszystkich świętych, niektóre modlitwy szczególne. Idąc za przykładem swych poprzedników, którzy potężnym władzcom nie odmawiali nigdy podobnego wyszczególnienia, raczył Jego Świątobliwość przychylić się do tej prośby i potwierdzając dawny ten zwyczaj na nowo rozkazał, aby przestrzegali go wszystkie dycezyje francuskiego cesarstwa. — Do tego reskryptu przyłącza się rozporządzenie, które nakazuje najpierw wymieniać imię Cesarza w kanonie mszalnym po imieniu Papieża i biskupa i to zwyczajnymi słowami: *Et pro imperatore nostro N.*, powtóre zmienna formułka *Domine saluum etc.*, *Domine saluum fac imperatorem nostrum et exaudi nos etc.*, po trzeciej zaś poleca przyłączyć imię Cesarza do wszystkich modlitw wielotygodniowych z litaniami za wszystkich świętych. Wszystkie te nowe zmiany, wyjąwszy pierwszego wypadku przy *Domine saluum*, nie były nigdy w zwyczajnym za czasów Królów francuskich. Mszał rzymski przyznawał podobne wyszczególnienie tylko Cesarzowi rzymskiemu, Cesarzowi wschodu i Cesarzowi świętego państwa rzymskiego. Jestto zatem wielce pochlebna dla Francyi uprzejmość kurii apostołskiej,

jeśli pod tym względem nie waha się odstąpić od całej tradycji średniowiecznej. Że Papież imię Cesarza Francuzów wkłada w liturgii w miejsce imienia najbliższego następcy Karola W., zasługuje rzeczywiście na uwagę, gdy jeszcze do tego Papież mianuje ciągle hrabiów „świętego państwa rzymskiego.“ Zasługuje i to na uwagę, że dekret ten nie pisze *Francorum imperator*, jak zdaje się wymagać dzisiejszy konstytucyjny tytuł Cesarza *Empercur des Francais*, ale używa ciągle *Galliarum imperator*.

Holandya.

(Doniesienia z kolonii.)

Amsterdam, 18. listopada. Ostatnie wiadomości z Surinamu donoszą: Paramaribo, 21. października. Stan Surinamu jest w tej chwili niepokojący. Pomiędzy niewolnikami plantacji pojawiło się usposobienie burzliwe. Z jedynastu plantacji doszły już niepocieszające wiadomości. Jenerał prokurator był nawet zmuszony udać się do plantacji tak zwanej De vier Kinderen, w dystrykcie Para, aby pokój przywrócić. Jeżeli można wierzyć pogłoskom, murzyni ukamienowali dyrektora.

Wczoraj odbyło się tutaj znowu losowanie 29ciu niewolników z małej plantacji de Herstellig w Saramaka. Wystawiono ich na sprzedaż, jak wystawia się na targu ryby, żywność lub inne rzeczy. Przedawano ich po 605 do 690 złr. i uzyskano ogólną sumę 11.310 złr. Ci niewolnicy żyli od dawna w wspólnej niewoli, a teraz rozdzielono ich i sprzedano 15tu do 20tu panom.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Zaprowadzenie nauki prawa po gymnazyach. — Posel perski. — Słowo cesarskie do studentów w Kijowie.)

Warszawa, 25. listopada. Kurator naukowego obwodu warszawskiego podaje do publicznej wiadomości, że według nowego planu szkolnego zaprowadzono w gymnazyach, składających się z siedmiu klas, jeszcze ósmą klasą wyłącznie dla nauki prawa, aby młodzieży poświęcającej się sądownictwu wykształcenie ułatwić. — Kurs rozpoczyna się z 1. grudnia b. r. To urządzenie jest ważne, gdyż w Królestwie Polskiem nie ma uniwersytetu, i wszyscy poświęcający się sądownictwu musieli w cesarstwie odbywać swe studia. Odtąd będą w szóstej i siódmej klasie oprócz innych przedmiotów udzielać także i nauki prawa, a klasa ósma jest wyłącznie tylko temu zawodowi poświęcona.

Zamierzają urządzić tu także i pocztę miejską.

Na przyszłość otrzyma miasto zamiast numerowania placów budowli rozciągających się na całe miasto, w każdej ulicy osobny szereg numerów domu.

Petersburg, 16. listopada. Nadzwyczajny perski posel, Sartib Dajrud, przybył 27. paźdz. do Tyflidy do namiestnika Kaukazu, księcia Baryatyńskiego, z szczegółnemi poleceniami, i przywiózł podziękowanie perskiego rządu za skuteczne wystąpienie rosyjskich władz i wojsk przeciw napadom Turkomanów w prowincji Asterabadzie, wraz z oświadczeniem perskiego rządu, który zupełnie pochwała, że rosyjskie władze tamtejszych stacyi wojskowych dla ochrony komunikacyi handlowej i uciśnionych mieszkańców krajowych użyły sprężystych środków przeciw tym zbójcekim napadom. Słychać, że posel zjedzie do Petersburga, ażeby z rządem ułożyć konwencję względem zakresu przyszłych działań na Turkomanów. Działania te będą się rozciągać mianowicie na Turan, właściwą siedzibę zbójców koczujących. — Wszystkie redukcye i zmniejszenia korpusów wojskowych, jakie dotychczas przedsięwzięto, nie miały bynajmniej miejsca w korpusach oddzielnych, a mianowicie w kaukazkim i orenburskim.

Podczas ostatniego pobytu w Kijowie kazał Cesarz Jego Mość przedstawić sobie zgromadzonych w uniwersytecie uczniów i rzekł do nich: „Dzień dobry, Mości Panowie! Miło Mi było dowiedzieć się, że w sz. przełożony was chwali. Jednak nie mogę przemilczeć swawolnych psot waszych, o których słyszałem. Swawolne psoty i wykroczenia pojedynczych dadzą się przebaczyć, ale psoty i występstwa w masie i korporacyach nie mogą być cierpiane. Czy rozumiecie Mnie?“ Na to odezwało się kilka głosów z grona uczniów nieśmiało: „Rozumiemy.“ Potem rzekł Cesarz jeszcze kilka łaskawych słów do niektórych profesorów.

Turcya.

(Regulacya greckich stosunków kościelnych. — Nadzór drukarni. — Komisarz nadzwyczajny do Bośni. — Strażnice z Barosy do Bagdadu.)

Wiadomości z Konstantynopola sięgają po dzień 21go b. m. Porta nadesłała patriarchatowi greckiemu rozporządzenie, odnoszące się do walnej narady, jaka dla uregulowania greckich stosunków kościelnych ma odbyć się temi czasy. Rozporządzenie to, złożone z 16 punktów, opiera się na przepisach Hathumayumu z 18. lutego 1856, i ustanawia dla Carogrodu komitet z 7 duchownych a 10 świeckich członków. Oprócz tego powołani będą do narady delegowani członkowie z prowincyi.

— Nagła śmierć ministra policyi Izzet Baszy wznieca powszechne ubolewanie, a szczegóły jego choroby i śmierci interesują zarówno wszystkie koła. Minister publicznego oświecenia wydał osobne rozporządzenia, aby mieć baczne oko na drukarnie carogrodzkie. Do wizytacyi drukarni będą mianowani odtąd osobni urzędnicy, a wszystkim drukarzom oznajmiono urzędownie, że wszelkie przeciwne ustawom publikacye surowe za sobą pociągają kary.

— Jak donosi dziennik *Osservatore Triestino*, miał Jego Excelencya c. k. interuncyusz austriacki baron Prokesh zwrócić uwagę w. Porty na postępowanie niektórych gubernatorów bośniackich w sporach sądowych między Turkami i rajami. Na to miała wys. Porta mianować byłego gubernatora Warny i Belgradu, Azis Baszę, nadzwyczajnym komisarzem rządowym, aby wszelkie nadużycia w podobnych sprawach zbadać i usunąć na zawsze.

— Mianowany jenerałnym gubernatorem paszajiku bagdadzkiego i naczelnym dowódcą armii w Iraku, Arabi Omer Basza, odjechał wreszcie d. 16. b. m. na miejsce swego przeznaczenia. Rząd przeznaczył na jego rozkazy dwa paropływy, Serdar odjeżdża bowiem z licznym orszakiem urzędników i sług, i wiezie z sobą 60 kobiet swego haremu i 60 koni swej masztalni.

— Dla obrony karawan podróżujących między Syryą i Mezopotamią uchwalono pozakładać strażnice po drodze, które ciągnąć się od Bassory do Bagdadu, Mossulu, Orfy i Aleppa będą miały załogę z nieregularnego żołnierza.

Azja.

(Doniesienia z Indyi na Tryest.)

— Parostatek Lloyd'a „Bombay“ przywiózł dnia 26go b. m. rano do Tryestu wiadomości, a mianowicie: z Bombaju z 3. listopada, z Kalkuty z 22. października, z Hongkongu z 16. października.

Według wiadomości z Luknowa trzymają się tam Anglicy bez znacznych strat, a liczne posiłki są w drodze. W okolicach Kawnporu odbyły się skuteczne potyczki. Pułkownik Greathead pobił buntowników dnia 10. października pod Agrą, a 2000 położono trupem na pobojuwisku. Brygadyer Stuart pobił i rozprószył powstańców z Malwy. — Inny buntowniczy oddział zebrany pod Neemuch został pobity; jednak udało mu się osiągnąć pobliską warownię i tam utrzymać się. Z Anglii ciągle przybywają wojska, i spodziewają się, że z końcem b. r. będzie europejska armia w Indjach liczyć 100.000 żołnierza. W pośród zwycięstw Anglików powstają nowe zaburzenia. Bengalski 32. pułk, jeden z tych trzech, co wytrwali w wierności, zbuntował się w Deoghurze dnia 9. października, a 15. uderzyli dwa pułki z kontyngensu Kotah na pałac rezydencyjny i zamordowali politycznego agenta majora Burtona i dwóch jego synów wraz z osiedlonymi tam chrześcianami. — Pomiędzy bombajskimi grenadyerami odkryto sprzysiężenie i 18 stracono w Ahmedabadzie. W prezydencji Madras panuje spokój, zaś Pendżab i Radżputana przedstawiają nie bardzo pocieszający obraz.

Afryka.

Dziennikowi *Osser. Triest.* donoszą z Alexandryi pod dniem 20go listopada, że wiecokról żyje w zupełnem odosobnieniu w Benha i bardzo mały tylko udział bierze w sprawach rządowych. Nowy niedokończony jeszcze gmach giełdy zawalił się na dniu 13. b. m., na szczęście wydarzył się ten przypadek wieczorem, kiedy większa część robotników usunęła się już do domów. Zawsze jednak opłakują kilka ofiar. Dowiedziawszy się o zawaleniu gmachu, nadesłał wiecokról przedsiębiorcy budowy 80.000 fr. nie wiedzieć czy w darze czy w formie pożyczki.

— W Abysynii trwają ciągle zaburzenia. Znaczna liczba szejików podniosła rokosz przeciw słabemu władcy kraju.

— Francuski *Monitor floty* donosi, że dwa czy trzy paropływy, które posiada Bej Tunetu w tej chwili, podejmą pod rozkazami brata Beja wyprawę do Sphrax, aby przyczynić się do uśmierzania powstania, które pod wodzą Gummy szerzy się u granicy trypolidzkiej.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Z **Tryestu** donoszą pod dniem 30. listopada: Jego Cesarzew. Mość Arcyksięże jenerał-gubernator Ferdynand Maksymilian odjechał przedwczoraj w nocy paropływem „Elisabeth“ na Polę, a Jej Cesarzew. Mość Arcyksiężna Charlotte wczoraj zrana ładem do Wenecyi.

Medyolan, 28. listopada. Przy tutejszej giełdzie został mianowany komisarz cesarski.

Londyn, 28. listopada. Dzisiejszy *Morning Post* donosi: Rząd angielski reklamował w Neapolu w sprawie obudwu mechanicznych, pojmanych na okręcie „Cagliari“; kapelan i wicekonsul angielski odwiedzali ich i przekonali się, że mają wszelką wygodę; konsul zamówił adwokatów, i wkrótce spodziewają się ich uwolnienia.

Madryt, 29. listopada. Wczoraj wieczór o godzinie 10^{1/2} powiła Królowa szczęśliwie Księżniczkę. — Jenerał Lamariciere otrzymał dla słabości swego syna pozwolenie na podróż do Francyi.

Turyń, 28. listopada. Dziennik urzędowy ogłasza zawarty między Sardynią i Hiszpanią traktat względem wzajemnego wydawania zbrodniarzy.

Rzym, 25. listopada. Apostolski nuncyusz w Hiszpanii, Monsignor Barili, arcybiskup Fiany, odjechał wczoraj do Madrytu.

Wiadomości handlowe.

Brzeżany, 23. listopada. W pierwszych dwóch tygodniach b. m. sprzedawano na targach w obwodzie brzeżańskim w przecięciu meł pszenicy po 2r.31kr.; żyta 1r.44kr.; jęczmienia 1r.14kr.; owsa 44kr.; hreczki 1kr.21kr.; kukurudzy 2r.; kartofli 40kr. Cetrar

siana kosztował 1r.; wełny 86r.30kr.; nasienia koniecia 60r. Sag drzewa twardego 5r.56kr., miękkiego 4r.21kr. Za funt mięsa wołowego płacono 5⁵/₈kr. i za mas okowity 26kr. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 2 grudnia

| | gotówka | | towarem | |
|--|---------|--------------------------------|---------|--------------------------------|
| | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Dukat holenderski mon. konw. | 4 | 53 | 4 | 56 |
| Dukat cesarski " " | 4 | 55 | 4 | 59 |
| Półimperyj zł. rosyjski " " | 8 | 34 | 8 | 39 |
| Rubel srebrny rosyjski " " | 1 | 38 ¹ / ₂ | 1 | 39 ¹ / ₂ |
| Talar pruski " " | 1 | 34 | 1 | 35 |
| Polski kurant i pięciozłotówka " " | 1 | 11 | 1 | 12 |
| Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. } bez | 78 | 39 | 79 | 10 |
| Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } kuponów | 77 | 54 | 78 | 20 |
| 58 ³ / ₈ Pożyczka narodowa } | 82 | 40 | 83 | 18 |

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 2. grudnia.

| | złr. | kr. |
|---|------|--------------------------------|
| Instytut kupił prócz kuponów 100 po | — | — |
| " przedał " " 100 po | 79 | 12 |
| " dawał " " za 100 | 78 | 42 |
| " żądał " " za 100 | — | — |
| Wartość kuponu od 100 złr. | 1 | 40 ³ / ₄ |

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. listopada o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83⁷/₁₆—83¹/₂. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92—93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95—95¹/₂. Obligacje długu państwa 5% 81—81¹/₁₆, det. 4¹/₂% 70¹/₈—70¹/₈, det. 4% 63¹/₈—63¹/₂, detto 3% 50—50¹/₂, detto 2¹/₂% 40³/₄—41, detto 1% 16—16¹/₄. Oblig. Głog. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — Detto Peszt. 4% 95 — Detto Medyol. 4% 94 — Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88¹/₂—88³/₄, detto węgier. 78¹/₄—79¹/₄, detto galic. i siedmiogr. 77³/₄—78¹/₄, detto innych krajów koron. 86¹/₂—87. Oblig. bank. 2¹/₂% 62—63. Pożyczka loter. z r. 1834 317—318. Detto z roku 1839 135¹/₂—135³/₄ Detto z r. 1854 108¹/₂—108³/₄. Renty Como 16³/₄—16⁷/₈.

Galic. list. zastawne 4% 80—81. Półn. Oblig. Prior. 5% 84—84¹/₂. — Głognickie 5% 80—81. Obligacje Dun. żegluga par. 5% 85—85¹/₂. Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 87—88. 3% Prior. obl. tow. rzad. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109—110. Akcy bank. narodowego 973—975. Akcy c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 195³/₄—196. Akcy niż. austr. tow. eskomp. 115³/₄—116. Detto Budzyńsko-Lineko-Gmundzkiej kol. 233¹/₂—234. Detto półn. kolei 175³/₄—176. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 275³/₄—275¹/₂. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100¹/₈—100¹/₄. Detto Połud. północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 97³/₄—98. Detto cisiańskiej kolei żel. 100¹/₈—100¹/₄. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 234—234¹/₂. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 186¹/₂—186¹/₂. Detto losy tryest. 104—104¹/₂. Detto tow. żegl. parowej 524—526. Detto 13. wydania 99¹/₄—99¹/₂. Detto Lloyd 330—335. Peszt. mostu łańcuch. 59—60. Akcy młyna parowego wiedz. 70—71. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19—20. Detto 2. wydania 29—30. Esterhazego losy 40 złr. 82¹/₂—83. Windischgrätz losy 26—26¹/₂. Waldsteina losy 27³/₄—28. Keglevicha losy 14¹/₂—14¹/₂. Ks. Salma losy 42—42¹/₄. St. Genois 39¹/₄—39¹/₂. Palfiego losy 38¹/₂—38³/₄. Clarego 39¹/₄—39¹/₂.

Amsterdam 2 m. 90¹/₄. — Augsburg Uso 108⁷/₈. — Bukareszt 31 T. 263. Konstantynopol 31 T. — Frankfurt 3 m. 107³/₈ t. — Hamburg 2 m. 79¹/₄. — Liwurna 2 m. 106. — Londyn 3 m. 10—34. — Medyolan 2 m. 106. — Paryż 2 m. 125¹/₂ Cesarzskich ważnych dukatów agio 10¹/₄—10³/₈.

KRONIKA.

Urząd targowy stołecznego miasta Lwowa przedsiębrał od 20. do ostatniego listopada r. b. następujące czynności urzędowe:

1. Handlarce wieprzowiny M. P. skonfiskował 30 wiedz. funtów węgrowskiej wieprzowiny, kazał porąbać w sztuki, posypać niegaszonym wapnem i zakopać, a handlarka musiała zapłacić znaczną karę pieniężną.
2. Z tej samej przyczyny skonfiskowano handlarzowi F. L. 9¹/₂ funt. wiedz., a handlarce A. S. 14 funt. wiedz. wieprzowiny, i postąpiono z nią w powyższy sposób.
3. Piekarnie izraelickiej S. W. zabrano 17, a piekarnie izraelickiej S. R. 46 bochenków stęchłego chleba, użyto na karmę dla bydła, a winowajczynię obłożono karami pieniężnymi.
4. Włościanin W. H. z Lindenfeld skazany został za fałszywą miarę przy sprzedawaniu kartofli na karę pieniężną, a pokrzywdzonej partii wynagrodzono szkodę.
5. Włościaninowi J. O. z Bóbrki zabrano i zniszczono ¹/₈ mecu zgnitych jabłek.
6. Żydówce S. W. zabrano 13 bochenków stęchłego chleba i użytą na karmę dla bydła.
7. Fuzerowi P. R. skonfiskowano 62 funt. wiedz. mięsa jałowiczego, a to z dwóch przyczyn, raz że nie jest upoważniony do wyrębowania mięsa wołowego, a powtórnie, że publiczności tutejszej może być sprzedawane mięso tylko z tuczonych wołów. Skonfiskowane mięso ofiarowano w równych częściach ochronkom i szpitalowi małych dzieci.
8. Kupcowi towarów materyalnych S. H. zabrano niecymentowany łokieć, a oprócz tego skazano go na karę pieniężną.
9. Majstrowi rzeźnickiemu J. G. skonfiskowany został przy rewizji jałek wydęty mostek ciępcy, a

Napoleons'dor 8 20 — 8 22. Angielskie Sover. 10 40 — 10 42. Imperya Ros. 8 40 — 8 42.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. grudnia.

Oblig. długu państwa 5% 81; 4¹/₂% 70³/₁₆; 4% —; z r. 1850 —. 3% —; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 128¹/₄. Wiedz. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 975. Akcy kolei półn. 1772¹/₂. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie 234. Dunajskiej żegluga parow. —. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższ. austr. Towarzystwa eskomptowego 500 złr. — złr.

Amsterdam 1. 2 m. 89³/₈. Augsburg 108³/₈ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 107¹/₄ 2 m. Hamburg 80¹/₂ 2 m. Liwurna — 2 m. Londyn 10 — 34. 2 m. Medyolan 106¹/₄. Marsylia — Paryż 125¹/₂. Bukareszt 263. Konstantynopol — Smyrna —. Agio duk. ces. 10³/₄. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% uż. austr. obl. indemniz. —; detto galicyjskie 78¹/₄. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 108³/₈. Pożyczka narodowa 83¹/₂. C. k. austr. akcy skarh. kolei żelaz. po 500 fr. 277¹/₄ fr. Akcy c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 195. — Hypotekar. listy zastawne —. Akcy zachodniej kolei żelaznej —. Akcy kolei nadcińskiej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. grudnia.

PP. Czajkowski Hip., z Bóbrki. — Słonecki Rudolf, z Zabłotowa. — Zawadzki Nikodem, z Belzca. — Zgadziniński Konstan. z Ulicka. — Hannach i br. Poten Fryd., Łahodowa. — Poten Karol, z Olszanki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. grudnia.

PP. Br. Brückmann Ludw., do Manastyrzysk. — Fetezew Alex. i Krawowski Franc., do Kolomyi. — Łodyński Porf., do Sambora. — Leszczyński L. do Galicy. — Niezabitowski Kazim., do Płuhowa. — Nast Cypr., do Polski. — Pawlikowski Emil., do Rosolina. — Sarnecki Leon, do Krakowa. — Szemielowski Teod., do Sambora. — Zieliński Orest, do Kolomyi. — Tworkowski Jęd. do Uwsia. — Zarewicz Wład., do Zawadki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. grudnia.

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|-----------------|---|------------------------------|---------------------------|------------------------|----------------|
| 7. god. zrana | 330.01 | — 1 0° | 87.4 | północny sł. | pochmurno |
| 2. god. popoł. | 330.58 | + 0 8° | 83.1 | " " | pogoda |
| 10. god. wiecz. | 330.50 | — 1 1° | 89.5 | wschodni " | " |

F E A T U R E S.

Dziś: komedia niem.: „Zaunschluferl.“

Jutro: na scenie polskiej: „Ubodzy w Paryżu“, dramat w 7 aktach z francuskiego.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.